

## PROJEKT NIEPODLEGŁA



## NIETYPOWE ŚWIĘTA

**RECENZJA**

**JA TEŻ MAM UCZUCIA**

**DZIEŃ TOALET**

REDAKTORZY NUMERU:

*Szymon, Karolina, Martyna, Jakub, Natalia, Oliwia, Kacper*

# NIETYPOWE ŚWIĘTA

listopad

część 3

17. DZIEŃ CZARNEGO KOTA

18. DZIEŃ MYSZKI MIKI

19. DZIEŃ TOALET

## DZIEŃ MYSZKI MIKI

Pewnie kojarzycie taką jedną bardzo znaną myszkę, jaką jest Myszka Miki. Została wymyślona przez Walta Disneya. Pierwszy raz ta postać pojawiła się w filmie „Plane Crazy”.



Z czasem Myszka Miki stała się bardzo popularną postacią oraz lubianą przez dzieci. Sam oglądałem bajki z nią.

Głosu jej udzielił sam Walt Disney, który otrzymał za jej stworzenie Oscara.

W roku 1940 Myszka Miki pojawiła się w pełno metrażowym filmie *Fantazja*.

*Walt Disney Studio* wysłało jeden z oryginalnych rysunków z Myszką Miki na tle polskiego godła specjalnie dla polskich sił zbrojnych na zachodzie (podczas II wojny światowej).

Szymon Pawlik

Toalety publiczne jak i te w domu to nieodłączne miejsce, bez którego nie moglibyśmy żyć. Choć dają wiele do życzenia (te publiczne) to i tak musimy z nich korzystać. Więc cieszę się, że jest taki dzień.

Jakub Szypuła

## DZIEŃ TOALET



Historia tego święta rozpoczęła się w XXI wieku.

W wielu miejscach toalety nie są zbyt czyste, dlatego Światowa Organizacja Toaletowa ma na celu zapewnienie przyjemnego załatwiania się, szczególnie z uwzględnieniem toalet publicznych.

Nie w każdym miejscu na świecie ludzie mają możliwość korzystania z czystych toalet i odprowadzania ścieków. Z powodu złych warunków sanitarnych toalet ludzie mogą nabawić się wielu chorób, które w konsekwencji mogą prowadzić do śmierci. Obecnie prawie 40% ludności nie ma dostępu do toalety. Pamiętajcie, toaleta nie jest kosztem na śmieci i wrzucamy do niej tylko papier toaletowy.

Karolina Szopińska

## DZIEŃ CZARNEGO KOTA

Święto wymyślone przez Włochów, którzy uważają, że czarny kot przynosi pecha.

W Polsce obchodzimy je od 2006.

Ale tak naprawdę przesąd ten ma długą historię. Zaczął się w XVII wieku. Gdy czarny kot szedł w stronę człowieka, ten odbierał go jako zły znak.



*Jeśli rano przebiegł drogę, wróżył fatalny dzień. Uważano go za wysłannika diabła, który przecina nić życia. Był też atrybutem czarownicy.*

W Polsce też są ludzie wierzący w tego pechowego czarnego zwierzaka.

W XIX wieku zmieniła się opinia o nim - mówiono, że przynosi szczęście, lecz niestety, nie przyjęła się wszędzie.

Przesąd o tym, że kot ma dziewięć żyć, znany jest w Europie od XVI w. Starożytni Egipcjanie to zwierzę mieli za nieśmiertelne.

[Naukowcy do dzisiaj spierają się, skąd wzięło się czarne ubarwienie na tych małych zwierzętach.](#)

Karolina Szopińska,  
Natalia Betleja

# DZIEŃ TOALET

*Gdy szukaliśmy na spotkaniu redakcji (oczywiście na Teams) nietypowych świąt, ktoś powiedział o toalecie. Długo nikt nie chciał wziąć tego święta, ale odważyli się: Karolina i Kuba.*

## KRÓTKA HISTORIA WAŻNEGO MIEJSCA

**Toalety, ubikacje, wychodki, wygodki, latryny, sławojki, klozety.**



### TOALETY W STAROŻYTNOSCI

Przed naszą erą ubikacje były już w Chinach, Babilonie, Egipcie oraz na Krecie. Dzisiaj mówimy o toaletach publicznych i wtedy też już takie były, ale zupełnie inne. Korzystano z nich zbiorowo. Nie było znaczków, czyli podziału na męskie i damskie. Sedesy ustawiano naprzeciwko siebie. Nic więc dziwnego, że można było w nich pogadać.



### DZIŚ TOI-TOI DAWNIEJ SŁAWOJKA

Niewielka budka zamykana od wewnątrz, w niej deska z otworem, no może plastikowa dzisiaj, ale dawniej... Przed II wojną światową chłopci załatwiali swoje potrzeby fizjologiczne za stodołą. By podnieść poziom higieny polskiego chłopca, Felicjan Sławoj Składkowski - generał, z wykształcenia lekarz, premier, kazał budowę ustępu na każdej działce. I jeździł po kraju, kontrolował, nakazywał, co było tematem żartów chłopów. I do dzisiaj można zobaczyć takie zbite z desek sławojki ustawione nad wykopaną w ziemi dziurą. Ale teraz mało kto używa tej nazwy. Częściej słyszy się wychodek czy latryna.



### ZAMKOWE UBIKACJE

Na zamkach budowano specjalne wykusze lub wieże ustępowe zwane gdaniskami. Nieczystości wpadały wprost do otaczającej zamek fosy. Załatwianie się nie było czymś wstydliwym jak dzisiaj. Królowie korzystali z toalet w towarzystwie całego orszaku. Samotne chodzenie dla władcy mogło być niebezpieczne, co przytrafiło się Henrykowi Walezemu.

Na Wawelu już w XVI wieku było wiele toalet. W niewielkich wnękach były drewniane siedziska mocowane żelaznymi hakami. Miały też drzwi. No cóż już wtedy na zamku była kanalizacja.



Dziś trudno wyobrazić sobie brak toalet w domu. I pomyśleć, że od początku ludzkości przecież jakoś musiano sobie radzić. Ale dzisiaj też zdarzają się ludzie, którzy zapominają o tym, że są toalety i zachowują się jak nasi bardzo dawni przodkowie. Stąd może to święto.



# JA TEŻ MAM UCZUCIA

## rozdział 3

***Nasz cykl się rozwija. Był pies porzucony przez właścicieli, wiewiórka - której żaden człowiek nie zauważył, a teraz znowu pieski, ale tym razem w czasie pandemii.***

### PIESKIE ŻYCIE W CZASIE PANDEMII

- Hej Mela.

- Hej Alvin. Co u ciebie słychać?

- Dawno się nie widzieliśmy, a tu jakby coś się pozmieniało. Ja nie wiem, co się na tym psim świecie dzieje. Zamiast kupić nam kielbasę, to się w coś bawią. Wszyscy ludzie się poprzebierali, noszą jakieś kolorowe rzeczy na twarzy, ciekawe co to za zabawa? Na spacerki wychodzimy jakoś rzadziej i zaraz, jak tylko się załatwię, to zmykamy do domu. To już jakaś przesada. Dlatego czasami specjalnie nie załatwiam się od razu, tylko najpierw sobie obwącham wszystko dookoła, żeby za szybko nie wracać do domu.

Myślę, że w ten sposób ich przechytryłem. Ludzie mijają się, nie przystają już na pogaduszki, a i my nie możemy ze sobą za długo porozmawiać, bo zaraz nas ciągną do domu. Pamiętasz, jak kiedyś spotykaliśmy się, to było nas dużo więcej, biegaliśmy sobie po łące z naszymi przyjaciółmi, bawiliśmy się. Teraz jakby wszyscy się pochowali. Tak ładnie na dworze, wiosna, coraz cieplej, a świat jakby jakiś smutny. Przez te zakryte twarze nawet nie wiadomo czy ktoś się uśmiecha. Jak oni w ogóle oddychają? Ale całe szczęście, że nam nie każą tego zakładać. A ty co o tym sądzisz?

- Słyszałam, że to przez jakiś wirus, który atakuje ludzi i oni w ten sposób się przed nim bronią. Muszą się zakrywać i nie mogą się zbliżyć do siebie. Mówili jeszcze, że na szczęście nas ten wirus nie atakuje.

- Ale fajne jest to, że moja Karolinka jest ze mną cały dzień, nie chodzi do szkoły i nie zostaje już sam. Bawi się ze mną w domu, co chwilę mnie przytula i nawet razem odrabiamy lekcje, ja na jej kolanach. Mimo to mam nadzieję jednak, że niebawem wszystko wróci do normy, bo mieliśmy jechać na wakacje na wieś, a tam mógłbym pobiegać po podwórku caaaaały dzień no i mam tam dużo kolegów.



- O już mnie wołają, pa Alvin, do następnego razu.

- Pa Mela, do zobaczenia. Pozostaje mi mieć nadzieję, że zawsze po burzy wychodzi słońce, tak mówi Karolinka i ten dziwny czas szybko minie. Spacerki staną się dłuższe, ludzie będą ze sobą rozmawiać i spędzać czas i no w końcu pójdziemy pobiegać do parku, bo inaczej kondycja mi padnie. O, chyba już dłużej nie wytrzymam i muszę się załatwić. Rany, wiedziałem, że teraz to już na pewno pójdziemy do domu. Szkoda, tak przyjemnie na dworze.

Karolina Szopińska

# RECENZJA

## HARRY POTTER I KAMIEŃ FILOZOFICZNY

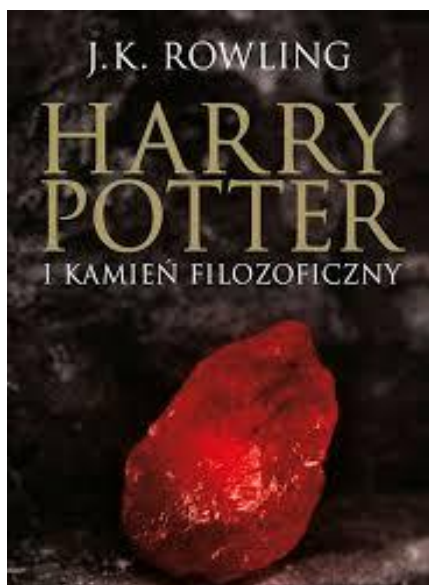
~Joanne Kathleen Rowling~

„Harry Potter i Kamień Filozoficzny” to powieść fantasy i przygodowa, której akcja rozgrywa się w przeszłości (głównie w latach od 1991 do 1992, aczkolwiek jest wzmianka o 1980 roku).

Opowiada o trzech młodych czarodziejach – Harrym Potterze, Ronie Weasleyu i Hermionie Granger. Na jedenaste urodziny otrzymują list ze szkoły. Tam przeżywają niesamowite przygody. Razem się uczą, bawią i wspierają w trudnych chwilach.

Jeżeli chodzi o polską wersję, osobiście polecam tę z wydawnictwa Media Rodzinne, ponieważ twierdzą, że jest to jedno z lepszych tłumaczeń. Powieść jest przetłumaczona przez Andrzeja Polkowskiego i zawiera mały słowniczek na końcu książki. Więc jeżeli z treści nie możesz wyczytać, kim jest *Mugol*, możesz skorzystać z bardziej zaufanych źródeł niż internetu. Jest również opisane, czym inspirowała się Rowling, gdy wymyślała imiona czy nazwiska niektórych bohaterów.

**Nie czytałeś książki, a chcesz wiedzieć kim jest podany wyżej *Mugol*? Jak najszybciej popraw ten błąd i sięgnij po tę powieść!**



Fabula jest niesamowita!

Dla tych, którzy nie lubią czytać, mam dobrą wiadomość. To film oparty na książce, ale to nie to samo. Aktorzy zagraли w nim perfekcyjnie, na to nie można narzekać, ale zabrakło niektórych scen lub zostały one przekształcone na inne.

Jako ciekawostkę dodam, że sama Rowling czuwała nad powstawaniem ekranizacji. To ona pomagała wczuć się w rolę zarówno młodym jak i starszym bohaterom.

Czytając tę książkę, możesz popłakać się zarówno ze smutku, jak i ze śmiechu. Każda część z sagi o Harrym Potterze uczy nas wielu rzeczy, dlatego polecam ją nastoletnim czytelnikom.

Jeśli podoba Ci się pierwsza część sagi, zachęcam do przeczytania kolejnych.

Martyna Szczerba

Saga o Harrym Potterze - nie czytałeś? Zaczynaj - warto!

*Harry Potter i Kamień Filozoficzny*

*Harry Potter i Komnata Tajemnic*

*Harry Potter i więzień Azkabanu*

*Harry Potter i Czara Ognia*

*Harry Potter i Zakon Feniksa*

*Harry Potter i Książę Półkrwi*

*Harry Potter i Insygnia Śmierci*



# PROJEKT NIEPODLEGŁA

Pisaliśmy o nim w numerze 102, bo byliśmy na wycieczce SZLAKIEM BĘDZIŃSKICH POMNIKÓW. Udało nam się, zanim szkoły zostały zamknięte. W tym numerze przystanek pierwszy: Obelisk przed zamkiem, ale nie tylko, bo notatka o naszej wycieczce jest w październikowym numerze Aktualności Będzińskich. Fajnie być w miejskiej gazecie.



## Odkrywamy nasze miasto



**SZKOŁA PODSTAWOWA NR 13 OD 2017 ROKU REALIZUJE PROJEKT „NIEPODLEGŁA”. GŁÓWNYM TEMATEM TEGOROCZNYCH ZADAŃ SĄ CZASY WOJENNE.**

W ramach realizacji projektu uczniowie 7 października wzięli udział w wycieczce

„Szlakiem będzińskich pomników”, upamiętniających czasy I i II wojny światowej. Przygotowali informacje dotyczące wybranych obiektów – ich historię i co upamiętniają. Wycieczka przybliżyła dzieciom niezbyt odległą historię naszego miasta oraz pokazała miejsca jeszcze nieznaną.

Naszą wycieczkę szlakiem będzińskich pomników zaczęliśmy od obelisku przypominającego tefilin, który znajduje się u podnóża zamku.

### OBELISK W KSZTAŁCIE TEFILIN

Do czasów II wojny światowej była tu synagoga. Została spalona przez Niemców w nocy z 8 na 9 września 1939. By uczcić to tragiczne wydarzenie w 1993 roku postawiono pomnik. Jego kształt jest symboliczny. Przypomina tefilin, czyli filakterie. Jest to pudełeczko z fragmentami tory, które zakładają Żydzi do modlitw na czoło i lewe ramię.

W odsłonięciu pomnika uczestniczył kardynał Jean-Marie Lustiger. Dlaczego? Pochodził z rodziny będzińskich Żydów, która wyemigrowała z Polski na początku XX wieku i zamieszkała w Paryżu.



Na obelisku została umieszczona Gwiazda Dawida oraz napis w języku hebrajskim i polskim zaczynającym się od słów: *Pamięci Żydów – obywateli miasta Będzina i okolic zamordowanych przez hitlerowców w okresie II wojny światowej.*

Oliwia Władysiuk